

CWM - ważki problem, czyli Funki ciąg dalszy - Komunikaty

Nadesłany przez:

Przesłany: : 8.05.2010, 17:20:00

Plan narady w Funce układany był starannie, jego poszczególne części ściśle powiązano z zapowiedziami przybycia poszczególnych gości. A że nie wszyscy mogli poświęcić cały weekend, najważniejsze tematy przewidziano na sobotnie popołudnie.

Przerwa kończąca pierwszą część narady przeciągnęła się do chwili pojawienia się w ośrodku delegacji z Warszawy. Po dotarciu na naradę Skarbnika ZHP hm. Lucjana Brudzyńskiego i hm. Monikę Jurecką sala konferencyjna wypełniła się ponownie.

Wprowadzenie w temat CWM ZHP ZA Zawisza Czarny II przypadło Skarbnikowi, który w (mówiąc delikatnie) zdecydowanym, nieco emocjonalnym wystąpieniu przedstawił swoje stanowisko w sprawie CWM i konkursu na jego funkcjonowanie. Część zgromadzonych przez chwilę wręcz miała wrażenie, że młody człowiek próbuje na nich nakrzyczeć – nie uszło to uwadze szefowi HDWiŻ, dh. Sławkowi Dębickiemu, który w porę rozładował sytuację tłumacząc, że „Cyryl tak ma” i zawsze mówi tubalnie.

Skarbnik poinformował nas, iż sprawą CWM zajmie się na najbliższym posiedzeniu Rada Naczelna, a Centralna Komisja Rewizyjna poprosiła go o zajęcie stanowiska w sprawie. Stwierdził, że:

- do CKR oraz Rady Naczelnej wpłynęły pisma wystosowane przez pilotów z Chorągwi Śląskiej oraz Łódzkiej, zawierające zarzuty formalne dotyczące przebiegu konkursu i wnioski o jego unieważnienie
- Główna Kwatera podjęła decyzję o zamknięciu konkursu bez rozstrzygnięcia (bez wskazania zwycięzcy). Co prawda miało to miejsce już po wpłynięciu pism, jednak nikt z GK ich nie czytał, więc należy uznać, że zarzuty w nich zawarte nie miały wpływu na decyzję i treść uchwały,
- w związku z powyższym należy uznać, że zgłoszone przez pilotów wnioski są bezzasadne i nie powinny być dalej rozpatrywane,
- niezależnie od powyższego należy dodatkowo przyjąć, że same zarzuty zawarte w pismach są nieprawdziwe, m.in. dlatego, że odwołują się do ustawy o Prawie Zamówień Publicznych, do której ZHP nie jest zobowiązane się stosować,
- w piśmie pilota łódzkiego zawarty jest zarzut naruszenia norm społecznych bez wskazania, jakich, co sugeruje, że ten argument jest pusty,
- wbrew stwierdzeniom zawartym w pismach wszystkie dokumenty i materiały niezbędne do przygotowania projektów w „konkursie CWM” były przysyłane oferentom w odpowiednim czasie,
- kolejne zmiany terminów rozpatrzenia konkursu nie naruszają prawa, a jeśli nawet, to były wyrazem dobrej woli – wprowadzono je wyłącznie w celu umożliwienia zespołowi instruktorów Chorągwi Łódzkiej dopracowania projektu,
- zmiany kryteriów i warunków konkursu miały na celu jedynie doprecyzowanie, a fakt wprowadzenia warunku wykluczającego jeden z projektów już po zapoznaniu się z zawartością zgłoszonych materiałów był zgodny z prawem,
- opóźnienie w opublikowaniu uchwały GK 1/2010 wynikało z nieobecności osoby odpowiedzialnej za czynność publikowania, co powinno być uznane za wystarczające usprawiedliwienie,
- wbrew temu, co jest zawarte w pismach nikt w trakcie konkursu nie próbował wyjaśniać problemów w drodze bezpośredniego kontaktu ze Skarbnikiem
- ogółem w opinii Skarbnika będącego z zawodu prawnikiem wszystkie tezy stawiane przez

Pilota Chorągwi Łódzkiej hm. Piotra Nowackiego są nieprawdziwe, przez co spełniają przesłanki pomówienia, a to z kolei powinno skutkować uruchomieniem wobec ww. pilota postępowania przewidzianego w procedurach ZHP,

Skarbnik przedstawił swoje opinie bez cytowania fragmentów pism, do których się odnosiły. Na prośbę z sali odczytał wniosek (pierwszy akapit) z pisma instruktorów Chorągwi Łódzkiej, odmawiając jednocześnie przytoczenia zawartego w nim dalszego uzasadnienia.

Podczas wystąpienia Skarbnika część zgromadzonych z zainteresowaniem obserwowała zachowanie Pilota Chorągwi Łódzkiej, hm. Piotra Nowackiego. Instruktor, który na początku narady zajmował miejsce w sąsiedztwie kierownika HDWiŻ, teraz dyskretnie przesiadł się nieco dalej i z dystansu, spokojnie przysłuchiwał się trwającej tyradzie. Nie był jednak bierny – wykorzystując fakt, że nie jest skarbnikowi znany celnymi uwagami i pytaniami, uprzejmie ale zdecydowanie punktował mówcę. Przedstawił się dopiero po zakończeniu wystąpienia i w krótkich odpowiedziach stwierdził, że:

- wypowiedź Skarbnika wskazuje, że jego opinie oparte są na niepełnej wiedzy o przebiegu konkursu i towarzyszącym jemu wydarzeniom,
- w kluczowym dla przebiegu konkursu momencie (w końcu grudnia 2009 roku) próbował osobiście się skontaktować ze Skarbnikiem, jednak w sekretariacie GK nie udostępniono mu numeru kontaktowego stwierdzając jednocześnie, że realna możliwość przeprowadzenia rozmowy pojawi się dopiero po 15 stycznia 2010 roku,
- odpowiedział na tezy przedstawione przez Skarbnika publicznie na forum ZHP, w wątku, w którym były one zamieszczone - Skarbnik przyznał, że nie czytał odpowiedzi.
- była prowadzona przez niego oficjalna korespondencja z Naczelniczką ZHP (wprowadzona na dziennik), na którą do dziś nie otrzymał odpowiedzi, co przy jednoczesnym odrzuceniu przez Komisję konkursową niektórych wniosków (argumentowanym faktem, że określone decyzje leżą w gestii Naczelniczki) wydaje się być sprawą kuriozalną.

Hm. Piotr Nowacki zaproponował, by w celu umożliwienia poprowadzenia merytorycznej dyskusji pozostawić kwestie sporne do rozstrzygnięcia właściwym organom ZHP. Zastrzegł jednocześnie, że podtrzymuje wszystkie tezy i wnioski zawarte w wysłanych przez niego pismach do CKR i RN ZHP. Uczestnicy narady przyjęli wniosek.

W dalszej części spotkania Skarbnik podkreślił, że nie będąc instruktorem specjalności wodnej nie czuje się w pełni kompetentny do określenia roli CWM, dlatego zobligował zebranych do przedstawienia ich wizji. Hm. Piotr Nowacki przedstawił oczekiwania środowiska łódzkiego realizacji przez CWM CAŁOŚCI WYMIENIONYCH W STATYCIE CWM CELÓW, realizujących potrzeby samodzielnych środowisk wodnych (zaznaczył też, że takie przedsięwzięcia są systematycznie prowadzone w chorągwiach). W punktach były to:

- prowadzenie szkoleń dla animatorów kultury marynistycznej, kursów drużynowych wodnych, spotkań programowo-metodycznych dla kadr wodnych,
- prowadzenie szkoleń żeglarskich, motorowodnych i innych wodnych na stopnie i certyfikaty morskie włącznie z „kursami zawodowymi” i wysoce wyspecjalizowanymi, wynikającymi z wymogów związanych z prowadzeniem flagowej jednostki ZHP
- prowadzenie szkoleń dla instruktorów żeglarskich i motorowodnych wszystkich szczebli
- prowadzenie zajęć doszkalających

Phm. Wiktor Wróblewski przedstawił problem postrzegania centralnego ośrodka szkoleniowego ZHP przez część kadr chorągwianych. W toku dyskusji zadał też szereg pytań doprecyzowujących wiedzę o CWM. W odpowiedzi Skarbnik stwierdził, że:

- nie jest planowana dzierżawa ani przekazanie majątku CWM w zewnętrzny zarząd,
- oferta CWM musi się opierać na prawach rynku, a jego działalność przynosić zysk ZHP,
- nie jest możliwe uprzywilejowane traktowanie członków ZHP przy korzystaniu z CWM, gdyż jest to sprzeczne z Ustawą o działalności pożytku publicznego,
- pozyskiwanie środków w celu obniżenia kosztów działań wodnych musi i będzie leżeć po stronie chorągwi,
- wodniacy mogą i powinni oddelegować swojego wolontariusza do z centralnego zespołu pozyskiwania środków, intensyfikując w ten sposób pozyskiwanie środków na cele statutowe ZHP

W końcowej części rozmów o CWM bardzo merytorycznie wypadli hm. Stanisław Teichert oraz dr. Andrzej Szklarski z Ośrodka Żeglarskiego Akademii Morskiej w Gdyni. Pierwszy przedstawił podsumowanie ostatniego okresu działania CWM, w tym kwestie wpływów i wydatków. Stwierdził też, że widzi możliwość w przygotowania dla harcerzy korzystających z hotelu CWM korzystnej dla nich oferty. Dr Szklarski przedstawił z kolei możliwości prowadzenia (przy współpracy z CWM) wysoko specjalistycznych kursów dla harcerskich kadr morskich, wpływających znacząco na podniesienie ich poziomu i kwalifikacji.

W podsumowaniu rozmów o CWM Skarbnik GK ZHP stwierdził, że oczekuje od kadr wodnych spisanej koncepcji wykorzystania potencjału CWM na rzecz ZHP. Artur Sarnowski w imieniu instruktorów wodnych wyraził z kolei oczekiwanie, że środowisko wodne chciałoby być informowane o przyszłych planach i decyzjach związanych z środkiem przed ich podjęciem i upublicznieniem, a najlepiej, gdyby GK wszystkie decyzje odnośnie CWM zechciała podejmować po zasięgnięciu opinii naszego kierownictwa. W tym miejscu ogłoszono przerwę przed ostatnią częścią spotkania.